

Sygn. akt III KZ 70/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **W. B.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 8 października 2014 r.,

zażalenia skazanego

na zarządzenie z dnia 25 sierpnia 2014 r. odmawiające przyjęcia zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 3 kwietnia 2014 r., odmawiające przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie odpisu wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 19 listopada 2013 r., wraz z uzasadnieniem

p o s t a n o w i ł

uchylić zaskarżone zarządzenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w Sądzie Okręgowym w G.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w G. nie uwzględnił wniosku obrońcy W. B. o przywrócenie skazanemu terminu do wystąpienia z tzw. zapowiedzią kasacji od przytoczonego na wstępie wyroku tego Sądu z dnia 19 listopada 2013 r.

W dniu 7 sierpnia 2014 r. W. B. wniósł na powyższe postanowienie zażalenie, w którym jednocześnie zawarł wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia tego środka odwoławczego. Wniosek ten uzasadnił podając, że

niedotrzymanie przez niego terminu do złożenia zażalenia spowodowane było jego ciężką chorobą.

Zaskarżonym obecnie zarządzeniem odmówiono, na podstawie art. 429 § 1 k.p.k., przyjęcia zażalenia skazanego, wskazując, że zostało ono złożone z uchybieniem ustawowego terminu do jego wniesienia, skoro postanowienie z dnia 3 kwietnia 2014 r., wraz z pouczeniem o sposobie i terminie jego zaskarżenia, zostało doręczone skazanemu w dniu 25 kwietnia 2014 r., a jego obrońcy w dniu 21 maja 2014 r.

W zażaleniu na powyższe zarządzenie – wnosząc o jego uchylenie – W. B. zarzuca mu naruszenie m.in. przepisów art. 429 § 1 k.p.k. oraz art. 126 k.p.k., przy czym uzasadniając te zarzuty podnosi, że w zarządzeniu nie rozważono jego wniosku, złożonego w dniu 8 sierpnia 2014 r., „o przywrócenie terminu do rozpoznania wniosku o odwołanie rozprawy odwoławczej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie, jednak z innych przyczyn, niż w nim wskazane.

Dla uznania zasadności rozważanego zażalenia bez znaczenia pozostaje poruszana w nim kwestia postulatu, zgłaszanego w piśmie skazanego z dnia 8 sierpnia 2014 r., podobnie jak w poprzednich jego pismach procesowych – z dnia 26 lutego 2014 r. oraz z dnia 7 lipca 2014 r. Być może nie dość jasna informacja, jakiej udzielono skazanemu w piśmie z dnia 14 lipca 2014 r., nie pozwala mu na przyjęcie do wiadomości, że w dniu 19 listopada 2013 r. w jego sprawie zapadł prawomocny wyrok Sądu odwoławczego, co oznacza, że nie jest możliwe – o co wnioskuje w przytaczanych pismach procesowych – przywrócenie terminu do złożenia wniosku o odroczenie rozprawy odwoławczej, czy też, jak ujmował inaczej, przywrócenie terminu rozprawy odwoławczej. Abstrahując już od ewidentnego stwierdzenia, że żaden z terminów, którego pojęciem posługuje się skazany w swych pismach, nie jest terminem zawitym, do którego ma zastosowanie przepis art. 126 k.p.k., podkreślić należy, iż tylko wzruszenie prawomocnego wyroku w drodze wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia – w niniejszym postępowaniu kasacji, mogłoby ewentualnie doprowadzić do ponownego przeprowadzenia rozprawy odwoławczej. Warunkiem wniesienia tej skargi jest zaś

złożenie – w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyroku Sądu odwoławczego – wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (art. 524 § 1 k.p.k. zd. 2), stanowiącego tzw. zapowiedź kasacji.

Przytoczony powyżej stan sprawy nie pozostawia natomiast wątpliwości co do tego, że wnosząc zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 3 kwietnia 2014 r., odmawiające przywrócenia terminu do wystąpienia z zapowiedzią kasacji, W. B. uchybił 7-dniowemu terminowi zawitemu do wniesienia tego zażalenia. Stwierdzenie powyższego stanowi podstawę odmowy przyjęcia środka odwoławczego po myśli art. 429 § 1 k.p.k. Nie ulega jednak zarazem wątpliwości, że przy wydawaniu na tej podstawie zarządzenia nie dostrzeżono, iż zażalenie zostało wniesione wraz z jednoczesnym wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia tego środka. Co za tym idzie, wniosek ten w ogóle nie został rozpoznany.

W powyższej sytuacji poza sporem pozostaje, że zaskarżone zarządzenie zapadło przedwcześnie. Podjęcie prawidłowej decyzji w przedmiocie przyjęcia, bądź odmowy przyjęcia zażalenia nie jest bowiem w sprawie możliwe bez uprzedniego rozpoznania, w trybie przewidzianym regulacją art. 126 k.p.k., wniosku skazanego o przywrócenie terminu do wykonania tej czynności.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł zatem, jak na wstępie.